

TOMASZ LACHOWSKI\*  
Uniwersytet Łódzki (Polska)  
ORCID: 0000-0002-9026-0409

# Ludobójstwo to nie tylko fizyczna eksterminacja. Sowieckie zbrodnie na narodach Europy Środkowo-Wschodniej — refleksja prawnomiędzynarodowa

**Genocide is not just a physical extermination. Soviet crimes against the nations of Central and Eastern Europe – an international law perspective.** Raphael Lemkin (1900–1959) understood crime of genocide as a series of actions resulting from a coordinated policy aimed at annihilating a given community by breaking down its political and social institutions, culture, religion or language, and therefore not only as an extermination in a purely physical sense. Although his concept was not fully reflected in the text of the UN Convention on the Prevention and Punishment of the Crime of Genocide of 1948, Lemkin assessed the criminal actions of the Soviet authorities committed against Ukrainians, Poles, or the nations of the Baltic states as genocide not in opposition to the above-mentioned UN Convention, but fully in accordance with its provisions. Therefore, the main aim of the paper is to analyze selected crimes of the Soviet Union as a crime of genocide in the light of international law, the result of which was to create a new “Soviet man” (*homo sovieticus*).

**Keywords:** genocide, Raphael Lemkin, international law, Soviet Union, *homo sovieticus*

---

\* **Adres do korespondencji:** Katedra Prawa Międzynarodowego i Stosunków Międzynarodowych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Kopcińskiego 8/12, 90-232 Łódź.  
**E-mail:** tlachowski@wpia.uni.lodz.pl

## Wprowadzenie

W latach 1922–1991, kiedy istniał Związek Socjalistycznych Republik Sowietkich (ZSRS), państwo to dokonało szeregu naruszeń prawa międzynarodowego, w tym najbardziej fundamentalnych norm dla porządku prawnomiędzynarodowego (tzw. norm *ius cogens*), to jest złamania zakazu agresji zbrojnej wraz napaścią na Drugą Rzeczpospolitą czy państwa bałtyckie w latach 1939–1940. Jak zostało wykazane w niniejszym opracowaniu, ZSRS jako państwo, ale także jego przedstawiciele jako osoby fizyczne, dopuścili się również wielu aktów (czynów) zbrodniczych, które określić można mianem zbrodni międzynarodowych. To przede wszystkim zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciwko ludzkości, a także — nazywana niejednokrotnie „zbrodnią nad zbrodniami” — zbrodnia ludobójstwa. Co warte podkreślenia, zbrodnie te — zwłaszcza ludobójstwo poszczególnych grup narodowych lub etnicznych, żyjących w państwach lub na obszarach włączonych (również siłowo) do ZSRS w latach międzywojennych, w czasie drugiej wojny światowej lub w okresie bezpośrednio po niej — były w istocie jedną z metod realizacji naczelnej polityki Kremla, to jest stworzenia „nowego człowieka sowieckiego” (*homo sovieticus*). Akty te składały się zaś na swoisty konglomerat czynów czysto przestępczych (na przykład masowych zabójstw), jak i innych skoordynowanych działań w obszarze politycznym, kulturowym czy językowym, które to czyny miały doprowadzić do zastąpienia istniejących narodów rzeczoną ideą *homo sovieticus*, degradując narody Europy Środkowo-Wschodniej do co najwyżej danych etnosów bez odrębnej tożsamości narodowej<sup>1</sup>.

Warto w tym kontekście odnieść się do postaci Rafała Lemkina (1900–1959), polskiego prawnika żydowskiego pochodzenia, twórcy prawnomiędzynarodowego pojęcia ludobójstwa (*genocide*), który jak powszechnie się przyjmuje, rozumiał tę zbrodnię w sposób szerszy, niż wyznaczała to ostatecznie przyjęta jej definicja w tekście Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 1948 roku (także: Konwencja ws. ludobójstwa, Konwencja NZ z 1948 roku)<sup>2</sup>. Niemniej sam Lemkin po jej uchwaleniu i wejściu w życie postrzegał szereg zbrodni sowieckich, na przykład *Hołodomor* z lat trzydziestych (choć sowieckiego genocydu na Ukraińcach nie ograniczał wyłącznie do Wielkiego Głodu z lat 1932–1933) czy masowe deportacje narodów państw bałtyckich z lat czterdziestych, jako zbrodnie ludobójstwa nie w kontrze do Konwencji Narodów Zjednoczonych z 1948 roku, a w pełnej zgodzie z jej treścią. W związku z tym celem niniejszego opracowania jest analiza wybranych zbrodni Związku Radzieckiego jako zbrodni ludobójstwa w świetle prawa międzynarodowego, których rezultatem miały być stworzenie nowego „człowieka sowieckiego”

<sup>1</sup> W literaturze wskazuje się, że szacunkowa minimalna liczba ofiar terroru i represji sowieckich wynosi około 20 mln osób. Por. S. Courtois, *Zbrodnie komunizmu*, [w:] S. Courtois et al., *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, Warszawa 1999, s. 25–26.

<sup>2</sup> Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 9 grudnia 1948 roku (ratyfikowana zgodnie z ustawą z dnia 18 lipca 1950 roku, Dz.U. z 1952 r. Nr 2, poz. 9).

(*homo sovieticus*) i jednoczesne zniszczenie w pełni niezależnych narodów Europy Środkowo-Wschodniej. W tekście przyjęto, że Federacja Rosyjska (dalej: FR) jest kontynuatorem prawnym ZSRS, a zatem podmiotem tożsamym ze Związkiem Sowieckim<sup>3</sup>. Powoduje to, że rozważania dotyczące odpowiedzialności prawnomiędzynarodowej ZSRS odnoszą się w równym stopniu do FR, co jest szczególnie ważne ze względu na fakt, że przyjęta w ostatnim czasie oficjalna polityka historyczna Rosji (oraz zespolona z nią polityka zagraniczna) obliczona jest na rehabilitację Związku Sowieckiego, a tym samym porzucenie jakiegokolwiek rozliczenia dawnych zbrodni.

W ramach niniejszej pracy prześledzono rozwój prawa międzynarodowego w zakresie ścigania zbrodni ludobójstwa (oraz — pomocniczo — innych zbrodni międzynarodowych), rozumienie tej zbrodni w myśli Rafała Lemkina oraz zastosowanie jej definicji dla oceny zbrodni sowieckich, wreszcie podjęte próby osądzenia zbrodni ZSRS (lub ich przedstawicieli) przez wybrane państwa Europy Środkowo-Wschodniej. Skorzystano przy tym z metod badawczych charakterystycznych dla nauk prawnych — metody teoretycznoprawnej oraz metody historycznoporównawczej w kontekście analizy prawnomiędzynarodowej<sup>4</sup>.

## Rozwój prawa międzynarodowego w zakresie ścigania zbrodni ludobójstwa oraz innych zbrodni międzynarodowych

Pamiętając o zasygnalizowanym powyżej dualizmie odpowiedzialności na gruncie prawa międzynarodowego, to jest jeden ten sam bezprawny akt (czyn) może równoległe powodować zarówno odpowiedzialność państwa, jak i odpowiedzialność karną jednostki, warto wskazać, że w omawianym obszarze zbrodni międzynarodowych pierwsze relewantne akty prawnomiędzynarodowe zaczęły się pojawiać wraz z zakończeniem pierwszej wojny światowej. Wcześniejsze regulacje, zwłaszcza międzynarodowego prawa humanitarnego na gruncie konwencji haskich z 1899, 1904 i 1907 roku, co prawda, tworzyły twarde zobowiązania prawne dla państw prowadzących działania zbrojne (poprzez formułowanie zasad prowadzenia wojny, *ius in bello*), jednak nie zawierały w sobie norm mogących stać się podstawą dla pociągnięcia do odpowiedzialności karnej konkretnych osób fizycznych.

Pierwsze traktaty międzynarodowe, które zawierały takie rozwiązania, to traktat wersalski z 1919 roku i traktat z Sèvres z 1920 roku. Na gruncie pierwszego z nich mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone postawiły w stan oskarżenia byłego cesarza Niemiec Wilhelma II Hohenzollerna za „najwyższą obrazę moralności międzynarodowej

<sup>3</sup> T. Teterska, *Rosja–ONZ: główne kierunki współpracy*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2, 2005, nr 3, s. 99–100.

<sup>4</sup> Należy doprecyzować, że przywołane w tekście mechanizmy walki z bezkarnością sprawców zbrodni międzynarodowych w kontekście oceny zbrodni sowieckich poddane są analizie z perspektywy prawa międzynarodowego publicznego, a nie prawa karnego materialnego.

i świętej powagi traktatów” (art. 227), jednak z uwagi na odmowę Holandii, na które terytorium były Kaiser przebywał, dotyczącą wydania go państwom-stronom traktatu wersalskiego do procesu sądowego nie doszło, a planowany międzynarodowy sąd karny nie powstał<sup>5</sup>. Traktat z Sèvres również przewidywał powołanie międzynarodowego sądu karnego dla osądzenia sprawców rzezi Ormian w Imperium Osmańskim popełnionej w cieniu walk na frontach pierwszej wojny światowej. W tym przypadku chodziło o rachunek z winnymi zbrodni przeciwko ludzkości — tak bowiem określono mordy na Ormianach we wspólnej deklaracji Wielkiej Brytanii, Francji i Rosji z 1915 roku<sup>6</sup>. Traktat ten jednak nie wszedł w życie, a kolejny — traktat z Lozanny z 1923 roku — podobnych postanowień nie zawierał. Co jednak znamienne, w okresie pierwszej wojny światowej termin „zbrodnie przeciwko ludzkości” był w istocie rozumiany raczej jako pewien wymiar zbrodni wojennych niż całkowicie autonomiczna kategoria prawna. W sensie prawnym bowiem pojęcie zbrodni wojennych było już wówczas utwierdzone praktyką międzynarodową (czyli rodzącym się zwyczajem — źródłem prawa międzynarodowego), regulacjami IV konwencji haskiej dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej wraz z regulaminem, a także art. 228 traktatu wersalskiego, wskazującym na konieczność osądzenia osób dopuszczających się „czynów przeciwnych prawu i zwyczajom wojennym”. Można zatem stwierdzić, że czas po Wielkiej Wojnie to moment ożywionej debaty na temat ścigania sprawców poważnych zbrodni — dyskusje wokół powołania międzynarodowego sądu karnego toczyły się przez cały okres międzywojenny (na przykład w ramach Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Karnego, AIDP, organizacji pozarządowej związanej z Ligą Narodów)<sup>7</sup>. Niemniej społeczności międzynarodowej nie udało się przełożyć rozważań teoretycznych (lub nawet obowiązujących regulacji, *vide* art. 227 traktatu wersalskiego) na działania praktyczne, co przede wszystkim wynikało z braku dostatecznej woli politycznej<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> Po pierwszej wojnie światowej w Niemczech zostały wszczęte krajowe postępowania karne (tak zwane procesy lipskie), jednak z uwagi na brak wystarczającej woli politycznej państwa niemieckiego do ich rzetelnego przeprowadzenia okazały się one fiaskiem sprawiedliwości karnej.

<sup>6</sup> R. Szawłowski, *Rafał Lemkin. Biografia intelektualna*, Warszawa 2020, s. 58.

<sup>7</sup> Zob. P. Grzebyk, *Odpowiedzialność karna za zbrodnie agresji*, Warszawa 2010, s. 122–126.

<sup>8</sup> Jednocześnie czas pomiędzy dwiema wojnami światowymi to moment, kiedy zaczęto przyjmować szereg wiążących instrumentów prawnomiędzynarodowych, stawiających sobie za cel zdelegalizowanie wojny napastniczej w stosunkach pomiędzy państwami, a także sformułowanie wiążącej definicji aktu agresji (płaszczyzna *ius ad bellum*). To przede wszystkim takie umowy międzynarodowe jak traktat przeciwwojenny (pakt Brianda–Kellogga) z 1928 roku, protokół Litwinowa z 1929 roku, liczne paktów o nieagresji zawierane między innymi przez ZSRS, a także Konwencja o określeniu napaści z 1933 roku (stroną wszystkich wymienionych dokumentów był Związek Sowiecki). Był to początek procesu tworzenia reżimu *ius contra bellum*, zwieńczony przyjęciem Karty Narodów Zjednoczonych 26 czerwca 1945 roku, która ustanawia zakaz użycia siły (zbrojnej) lub groźby jej użycia. Wskazane powyżej traktaty nie miały większego przełożenia na kwestię odpowiedzialności karnej osób fizycznych. Niemniej warto podkreślić, że na przykład pakt Brianda–Kellogga, na mocy którego państwa-strony wyrzekały się wojny napastniczej jako metody prowadzenia polityki zagranicznej, miał również swój normatywny wkład w osądzenie sprawców zbrodni przeciwko pokojowi przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze w latach 1945–1946.

Czynnikiem, który przyniósł przyspieszenie rozwoju prawa międzynarodowego w omawianym zakresie, było bestialstwo drugiej wojny światowej, które spowodowało, że państwa koalicji antyhitlerowskiej zaczęły podejmować działania przeciwko bezkarności osób dopuszczających się czynów zbrodniczych. Pierwszym sygnałem w tej mierze stała się konferencja londyńska z 13 stycznia 1942 roku, następnie konieczność pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej wpisano do deklaracji moskiewskiej z 30 października 1943 roku (jej rezultatem było utworzenie Komisji Narodów Zjednoczonych ds. Zbrodni Wojennych), wreszcie odpowiednie postanowienia znalazły się w treści układu poczdamskiego z 2 sierpnia 1945 roku. Praktycznym wymiarem tych działań stało się powołanie Międzynarodowego Trybunału Wojskowego (dalej: MTW) z siedzibą w Norymberdze dla osądzenia zbrodniarzy niemieckich — na mocy porozumienia londyńskiego zawartego pomiędzy czterema mocarstwami 8 sierpnia 1945 roku. Trybunał zajął się osądzeniem sprawców zbrodni przeciwko pokojowi, zbrodni wojennych oraz zbrodni przeciwko ludzkości<sup>9</sup>, przy czym należy wskazać, że zgodnie z kartą (statutem) Trybunału zbrodnie przeciwko ludzkości były ściśle powiązane z konfliktem zbrojnym (*war nexus*). MTW nie miał natomiast kognicji nad odrębną zbrodnią ludobójstwa, choć prace nad jej konstrukcją prawną, zwłaszcza dzięki badaniom Rafała Lemkina (o czym poniżej), już się wówczas aktywnie toczyły (w świetle orzeczenia norymberskiego Trybunału takie czyny przestępcze jak masowe zabójstwa, eksterminacja czy wytępienie składały się na pojęcie zbrodni przeciwko ludzkości).

Po drugiej wojnie światowej kontynuowano prace w analizowanym obszarze. Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych (dalej: ZO ONZ) w rezolucji nr 95 (I) z 1946 roku potwierdziło zasady prawa międzynarodowego uznane przez kartę MTW oraz wyrok Trybunału („zasady norymberskie”)<sup>10</sup>. Warunkują one między innymi odpowiedzialność karną jednostek za zbrodnie objęte jurysdykcją MTW płynącą bezpośrednio z prawa międzynarodowego (a nie krajowego), a także niemożliwość skorzystania z immunitetów przed MTW przez osoby korzystające z takich przywilejów na gruncie prawa krajowego (między innymi głowa państwa, szef rządu)<sup>11</sup>. Mając zaś na względzie nieobecność w karcie MTW zbrodnię ludobójstwa, co warte podkreślenia, w rezolucji nr 96 (I) z 1946 roku ZO ONZ wskazało, że ludobójstwo jest zbrodnią w rozumieniu prawa międzynarodowego, odrębną od zbrodni przeciwko ludzkości, ta druga bowiem może być popełniona zarówno w czasie wojny, jak i podczas pokoju. Rezolucja utorowała drogę do uchwalenia osobnego aktu prawnomiędzynarodowego odnoszącego się wyłącznie do zbrodni genocydu.

<sup>9</sup> W zbliżony sposób określono jurysdykcję przedmiotową dla Międzynarodowego Trybunału Wojskowego dla Dalekiego Wschodu (MTWDW) z siedzibą w Tokio dla osądzenia japońskich zbrodniarzy wojennych.

<sup>10</sup> Powołana w 1947 roku Komisja Prawa Międzynarodowego (dalej: KPM; ciało eksperckie ONZ) sporządziła i przedstawiła ZO ONZ zasady norymberskie w 1950 roku.

<sup>11</sup> Wyrok MTW, *Proces głównych zbrodniarzy wojennych* z 30 września / 1 października 1946 roku, [https://avalon.law.yale.edu/subject\\_menus/judcont.asp](https://avalon.law.yale.edu/subject_menus/judcont.asp) (dostęp: 20.03.2022).

Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa została przyjęta przez Narody Zjednoczone 9 grudnia 1948 roku. W jej art. II zbrodnia ludobójstwa została zdefiniowana jako:

którykolwiek z następujących czynów, dokonany w zamiarze zniszczenia w całości lub części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych, jako takich: a) zabójstwo członków grupy; b) spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy; c) rozmyślne stworzenie dla członków grupy warunków życia, obliczonych na spowodowanie ich całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego; d) stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy; e) przymusowe przekazywanie dzieci członków grupy do innej grupy.

Bez wątpienia ostateczna redakcja definicji zbrodni ludobójstwa na gruncie Konwencji różniła się od przedstawionej poniżej koncepcji Lemkina (była znacznie węższa)<sup>12</sup>. Wynikało to w głównej mierze z wyrażanego podczas prac przygotowawczych stanowiska wielkich mocarstw, które obawiały się, że zbyt szeroko zakreślona definicja może stać się dla nich wyraźnie niekorzystna z uwagi na możliwość przypisania im czynów kwalifikowanych właśnie jako zbrodnia ludobójstwa (zwłaszcza wobec grup społecznych i grup politycznych celowo wykluczonych z tego powodu z konwencyjnej definicji genocydu). Tyczyło się to przede wszystkim ZSRS, państwa chcącego powiązać integralnie ludobójstwo z ideologią faszystowsko-nazistowską, ale również mocarstw zachodnich w kontekście zbrodni popełnionych przez nie w ich koloniach<sup>13</sup>. Konwencja ws. ludobójstwa weszła w życie 12 stycznia 1951 roku po jej ratyfikacji przez 20 państw. Związek Sowiecki podpisał ją 16 grudnia 1949 roku, a ratyfikował 3 maja 1954 roku.

Równolegle społeczność międzynarodowa doprowadziła do uchwalenia czterech konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 roku (uzupełnionych później przez protokoły dodatkowe — pierwszy i drugi z 1977 roku oraz trzeci z 2005 roku). Pośród regulacji ukierunkowanych w pierwszej kolejności na ochronę ofiar konfliktów zbrojnych wprowadzały one rozwiązania w zakresie zobowiązania państw-stron do ścigania sprawców ciężkich naruszeń postanowień konwencji (choć pojęcie zbrodni wojennych nie pojawia się w ich treści *expressis verbis*). Jednocześnie, pomimo trwającej dyskusji, do dziś nie uchwalono właściwej konwencji w sprawie zbrodni przeciwko ludzkości, kategorii prawnej regulowanej jak dotąd wyłącznie przez niepisane (choć w pełni obowiązujące i wiążące) prawo zwyczajowe<sup>14</sup>.

<sup>12</sup> Zob. J. Sawicki, *Ludobójstwo. Od pojęcia do konwencji 1933–1948*, Kraków 1949.

<sup>13</sup> Szerzej: W.A. Schabas, *Genocide in International Law. The Crime of Crimes*, Cambridge-New York 2009, s. 59–116; G. Pobereźny, *Totalitarno-kolonialny wymiar sowieckiego ludobójstwa narodu ukraińskiego w świetle myśli Rafała Lemkina. Analiza politologiczna*, „Władza Sądzenia” 2021, nr 20, s. 56–57.

<sup>14</sup> Ponadto swoistym uzupełnieniem wysiłków w zakresie stworzenia reżimu przeciwdziałania bezkarności sprawców najpoważniejszych zbrodni międzynarodowych stały się traktaty z zakresu praw człowieka. Konwencja o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości z 1968 roku nie pozwala państwom na objęcie tych kategorii zbrodni instytucją przedawnienia, a inne konwencje oraz pakt (jak na przykład Europejska konwencja praw człowieka z 1950 roku,

Wreszcie po niemal pół wieku „hibernacji sprawiedliwości międzynarodowej karnej”, co wynikało z przyczyn politycznych okresu zimnej wojny (nie powstał wszak przewidziany przez Konwencję ws. ludobójstwa międzynarodowy sąd karny), w latach dziewięćdziesiątych XX wieku stworzono właściwe sądy międzynarodowe ukierunkowane na osądzenie sprawców poważnych zbrodni popełnionych w czasie konfliktów zbrojnych na Bałkanach Zachodnich (Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii, dalej: MTKJ), w Rwandzie (Międzynarodowy Trybunał Karny dla Rwandy, dalej: MTKR) — oba powołane przez Radę Bezpieczeństwa ONZ — w Sierra Leone (Sąd Specjalny dla Sierra Leone, dalej: SSSL) oraz w innych miejscach (post)konfliktowych (na przykład Nadzwyczajne Izby Sądów Kambodży, dalej: NISK). W 1998 roku powołano zaś jedyny stały Międzynarodowy Trybunał Karny (dalej: MTK) z siedzibą w Hadze, który rozpoczął swoje funkcjonowanie od 1 lipca 2002 roku. Nieco upraszczając: wszystkie wyżej wymienione organy sądowe zajmują się ściganiem sprawców zbrodni ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości, zbrodni wojennych (a także, jak MTK, zbrodni agresji). Z pewnością mają one zdecydowanie mniejsze znaczenie z perspektywy głównego wątku niniejszego opracowania, to jest zbrodni sowieckich i możliwości ich prawnej kwalifikacji oraz następczego osądzenia, natomiast mogą być pożytywane jako kolejny etap pełnej kodyfikacji zbrodni międzynarodowych, kreacji efektywnych mechanizmów ich ścigania oraz karania<sup>15</sup>, a także wykładni konwencyjnej definicji zbrodni ludobójstwa<sup>16</sup>.

## Ludobójstwo oraz zbrodnie sowieckie w myśli Rafała Lemkina

Zainteresowanie badawcze Rafała Lemkina tematyką masowych mordów na danych zbiorowościach ludzkich rozpoczęło się od próby intelektualnego „zrozumienia” rzezi Ormian dokonanej w Imperium Osmańskim. Ponadto dla ostatecznego ukształtowania się koncepcji polskiego prawnika istotne okazały się analizy zbrodni popełnianych przez mocarstwa kolonialne (na przykład w Kongu), jak również

---

dalej: EKPC, czy Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych z 1966 roku, dalej: MPPOiP) nakreślają prawny obowiązek w zakresie ścigania i karania osób, których działanie jest sprzeczne z postanowieniami danych traktatów prawnoczwolniczych (na przykład naruszających prawo do życia czy wolność od tortur). Szerzej: A. Seibert-Fohr, *Prosecuting Serious Human Rights Violations*, Oxford 2009.

<sup>15</sup> Kodeks przestępstw przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludzkości przygotowany przez KPM został opublikowany w 1996 roku. Kodeks opierał się na zasadach norymberskich, a jednocześnie wskazywał, że przestępstwa przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludzkości są zbrodniami w rozumieniu prawa międzynarodowego, co oznacza, że przepisy prawa krajowego nie powinny uniemożliwiać ich ścigania i karania (choćby poprzez przyjęcie danego prawa o amnestii). Kwestie te były rozwinięte w orzecznictwie sądów międzynarodowych, zwłaszcza MTKJ czy SSSL, por. L.J. Laplante, *Outlawing amnesty: The return of criminal justice in transitional justice schemes*, „Virginia Journal of International Law” 49, 2009, s. 916–984.

<sup>16</sup> Zob. K. Wierczyńska, *Pojęcie ludobójstwa w kontekście orzecznictwa międzynarodowych trybunałów karnych ad hoc*, Warszawa 2010.

zniszczenia narodów rdzennych obu Ameryk, zbrodni sowieckich z lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku (na czele z *Hołodomorem*), wreszcie ludobójstwa dokonanego przez Trzecią Rzeszę w czasie drugiej wojny światowej na Żydach, Polakach, Romach i przedstawicielach innych narodowości<sup>17</sup>. W okresie międzywojennym efektem prac Lemkina stał się postulat wprowadzenia do porządków krajowych kilku nowych typów zbrodni, wśród których z perspektywy niniejszego opracowania wyróżniały się zwłaszcza dwa — barbarzyństwo i wandalizm. Dotyczyły one konieczności penalizacji działań podjętych w zamiarze wyniszczenia zbiorowości rasowej, wyznaniowej lub społecznej na przykład poprzez zabójstwo lub zamach na podstawę bytu gospodarczego jednostki jako części danej grupy (barbarzyństwo) oraz niszczenie dzieł kultury i sztuki tej zbiorowości (wandalizm). Czyny te Lemkin określił jako przestępstwa z nienawiści stanowiące w istocie podwalinę dla stworzenia przez niego koncepcji genocydu w niedalekiej przyszłości<sup>18</sup>.

Wybuch drugiej wojny światowej zmusił Lemkina do emigracji — najpierw do Szwecji, a następnie do Stanów Zjednoczonych. To właśnie podczas pobytu w USA powstało najważniejsze dzieło prawnika: *Rządy państw Osi w okupowanej Europie*. Analizując w jego ramach wymiary ludobójstwa dokonywanego przez Niemców, Lemkin sformułował następującą definicję genocydu:

ludobójstwo to zniszczenie danej grupy narodowej i etnicznej [...] niekoniecznie oznacza natychmiastowe zniszczenie narodu, z wyjątkiem sytuacji, w której dokonywane jest przez masowe morderstwa wszystkich członków grupy. Ma raczej oznaczać skoordynowany plan różnorodnych działań, mających na celu unicestwienie grupy samej w sobie. Celem takiego planu byłaby dezintegracja instytucji politycznych i społecznych, kultury, języka, uczuć narodowych, religii i podstaw ekonomicznej egzystencji grup narodowych, jak również odebranie bezpieczeństwa osobistego, wolności, zdrowia, godności, a nawet życia jednostek należących do takich grup. Ludobójstwo jest wymierzone przeciwko grupie narodowej jako całości, a działania w jego ramach skierowane przeciwko jednostkom nie jako poszczególnym osobom, ale jako członkom grupy narodowej. [...] Ludobójstwo ma dwie fazy: pierwsza — zniszczenie narodowych wzorów życia grupy poddanej opresji; druga — narzucenie narodowych sposobów życia opresora<sup>19</sup>.

Skonstruowana przez Lemkina definicja obejmowała swoim zakresem różnego rodzaju „techniki ludobójcze”, nieograniczone wyłącznie do fizycznej eksterminacji danej zbiorowości narodowej. Prawnik wskazał na następujące wymiary genocydu: polityczny, społeczny, kulturowy, ekonomiczny, biologiczny, fizyczny, religijny oraz moralny (co w pewnej mierze zbliża koncepcję Lemkina do socjologicznego lub

<sup>17</sup> G. Pobereżny, *Totalitarno-kolonialny wymiar sowieckiego ludobójstwa...*, s. 54.

<sup>18</sup> Rafał Lemkin miał wygłosić referat przedstawiający projekt nowych zbrodni na V Międzynarodowej Konferencji Unifikacji Prawa Karnego w Madrycie w 1933 roku, jednak nie otrzymał wówczas delegacji na to wydarzenie z polskiego Ministerstwa Sprawiedliwości, a podczas samej konferencji nadesłany przez niego odczyt został zmarginalizowany — tłumaczono to antynazistowskim charakterem pracy Lemkina, a w owym czasie w Niemczech to właśnie nazistowska partia NSDAP doszła do władzy. Zob. R. Lemkin, *Przestępstwa polegające na wywołaniu niebezpieczeństwa między państwowego jako delicta iuris gentium*, „Głos Prawa. Przegląd prawniczy Allerhanda” 1, 2018, nr 1–2, s. 130–137.

<sup>19</sup> R. Lemkin, *Rządy państw Osi w okupowanej Europie. Prawa okupacyjne, analiza rządzenia, propozycje zadośćuczynienia*, przeł. A. Bieńczyk-Missala, Warszawa 2013, s. 110.



politologicznego ujmowania zbrodni ludobójstwa jako na przykład politobójstwa, elitobójstwa, lingwocydu czy ludobójstwa kulturowego)<sup>20</sup>. Warto jednak podkreślić w świetle głównego wątku niniejszego opracowania, że przypisywane nierazko Lemkinowi próby objęcia definicją zbrodni ludobójstwa takich zbiorowości jak grupy społeczne czy grupy polityczne (nieumieszczone w definicji zbrodni z Konwencji ws. ludobójstwa z 1948 roku) są w istocie błędne, ponieważ polski badacz w swojej koncepcji odnosił się przede wszystkim do grupy narodowej (oraz etnicznej) jako podstawowej zbiorowości zagrożonej różnego rodzaju genocydem — fizycznym, politycznym, kulturowym itp.

Jak zostało już wskazane, pomimo wydania *Rządów państw Osi* w 1944 roku i pewnych zabiegów czynionych przez autora (a także innych badaczy)<sup>21</sup>, MTW w swoim wyroku nie odniósł się w ogóle do pojęcia ludobójstwa. Z pewnością można poczytywać ten fakt za osobistą porażkę Lemkina, będącego wszak wówczas doradcą Roberta H. Jacksona, oskarżyciela w procesie norymberskim ze strony USA<sup>22</sup>. W kolejnych miesiącach Lemkin zajął się najpierw pracami nad projektem rezolucji na forum ZO ONZ (nr 96 (I) z 11 grudnia 1946 roku), będąc w dużym stopniu autorem jej najważniejszych postanowień („zbrodnia ludobójstwa jest przestępstwem w rozumieniu prawa międzynarodowego”), a następnie uczestniczył w roli eksperta w pracach nad zredagowaniem tekstu Konwencji ws. ludobójstwa. I choć, co zostało podkreślone, konwencyjna definicja zbrodni ludobójstwa znacząco różniła się od tej zaproponowanej przez Lemkina, to uchwalenie Konwencji 9 grudnia 1948 roku prawnik przyjął z nieukrywaną satysfakcją (sama definicja zbrodni została również przyjęta za obowiązującą w statutach międzynarodowych sądów karnych tworzonych od lat dziewięćdziesiątych XX wieku, jak MTKJ, MTKR czy MTK).

Wejście w życie Konwencji ws. ludobójstwa 12 stycznia 1951 roku pozwoliło Lemkinowi zacząć w nieskrępowany sposób mówić publicznie o zbrodniach sowieckich, czego z powodów taktycznych wcześniej unikał, nie chciał bowiem niepotrzebnie drażnić Moskwy, co mogłoby skutkować brakiem decyzji ZSRS o ratyfikacji Konwencji. Zaczął współpracować w tej mierze aktywnie z przedstawicielami wschodnioeuropejskich mniejszości żyjących w USA — polską (pomagał jej aktywnie uczestniczyć w pracach komisji śledczej Izby Reprezentantów Kongresu

<sup>20</sup> L.M. Nijakowski, *Ludobójstwo. Historia i socjologia ludzkiej destruktywności. Popularne wprowadzenie*, Warszawa 2018, s. 28, 41–57.

<sup>21</sup> Jedyнным dostrzegalnym efektem tych działań było odwołanie się do pojęcia ludobójstwa w akcie oskarżenia z 6 października 1945 roku.

<sup>22</sup> Na tym tle wybijają się zaś wyroki skazujące wydane przez polski Najwyższy Trybunał Narodowy (powołany na mocy dekretu z 22 stycznia 1946 roku, dalej: NTN) z lat 1946–1947 przeciwko zbrodniarzom niemieckim: Arthurowi Greiserowi, Amonowi Göthowi oraz Rudolfowi Hössowi. NTN odwołał się w nich bezpośrednio nie tylko do zbrodni ludobójstwa, której dopuścili się skazani, lecz także do w istocie „lemkinowskiej” definicji genocydu, wskazując na aspekty polityczne, kulturowe oraz duchowe zbrodni ludobójstwa (poza jej czysto fizycznym wymiarem), choć z przyczyn politycznych nazwisko twórcy pojęcia *genocide* w orzeczeniach Trybunału pojawić się wówczas nie mogło. Zob. R. Szawlowski, *Rafał Lemkin...*, s. 367–374.

w sprawie zbrodni katyńskiej w latach 1951–1952), państw bałtyckich (oceniał masowe deportacje Bałtów w głąb ZSRS jako przejaw ludobójstwa), a także ukraińską<sup>23</sup>.

W kontekście tej ostatniej najważniejsze okazało się zaangażowanie Lemkina w sprawę *Hołodomoru*. W słynnym — choć później na lata zapomnianym — przemówieniu z 19 września 1953 roku, wygłoszonym podczas zorganizowanego w Nowym Jorku wielkiego wiecu z okazji dwudziestej rocznicy Wielkiego Głodu, polski prawnik wskazał, że *Hołodomor* był „prawdopodobnie klasycznym przykładem sowieckiego ludobójstwa, jego najdłuższego i najobszerniejszego eksperymentu w rusyfikacji”<sup>24</sup>. Dostrzegając tym samym, że wywołanie przez władze ZSRS i Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej (USRS) sztucznego głodu, którego rezultatem była śmierć co najmniej 3 mln 941 tys. ofiar w latach 1932–1933<sup>25</sup>, było tylko jednym z elementów imperialnej polityki Kremla mającej na celu wcielenie w życie idei *homo sovieticus*, Lemkin nie zawęzał swojego postrzegania sowieckiego ludobójstwa Ukraińców wyłącznie do tragicznych dwóch lat Wielkiego Głodu. Uważał bowiem, że wyniszczenie ludności chłopskiej („ciała narodu”) było dopełnieniem wcześniejszej genocydalnej polityki sowieckiej prowadzonej przeciwko ukraińskiej inteligencji („mózgu narodu”) oraz duchowieństwu („duszy narodu”), a także następczego zasiedlenia Ukrainy przez inne narody lub grupy etniczne w celu asymilacji pozostałego przy życiu narodu ukraińskiego z dominującą w ZSRS grupą narodową rosyjską — społeczno-ideologicznego gruntu dla kreacji „nowego człowieka sowieckiego”<sup>26</sup>. Tak scharakteryzowane działania sowieckie skierowane były według Lemkina nie przeciwko określonej grupie społecznej/politycznej „bogaty chłopów” (kułaków), co usilnie podkreślały władze ZSRS/USRS, ale bezpośrednio wobec grupy narodowej. Zamiar wyniszczenia narodu ukraińskiego został wdrożony zatem poprzez zarówno fizyczną eksterminację („zabójstwa członków grupy”), jak i innego rodzaju akty („rozmyślnie stworzenie dla członków grupy warunków życia, obliczonych na spowodowanie ich całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego”), co w oczach Lemkina spełniało kryteria definicji zbrodni ludobójstwa z Konwencji NZ z 1948 roku.

Nie ulega wątpliwości, że tak wybitny badacz i praktyk musiał sobie doskonale zdawać sprawę z tego, że retrospektywne zastosowanie postanowień Konwencji może budzić liczne wątpliwości prawne oraz kontrowersje<sup>27</sup>. Niemniej jego

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 491–496.

<sup>24</sup> R. Lemkin, *Sowieckie ludobójstwo w Ukrainie*, [w:] *idem*, *Радянський геноцид в Україні. Стаття 28 мовами*, Київ 2009, s. 160.

<sup>25</sup> Zob. *НКВД та Голодомор: опубліковані документи репресій за перепис населення*, Центр досліджень визвольного руху, 27.11.2020, <http://cdvr.org.ua/28371/2020/11/27/?fbclid=IwAR3Vk7FrAd2i0uH9uz3grV15pOoErKpX-2zUPPvAQ8JAn8sm9E3feXJDils> (dostęp: 20.03.2022).

<sup>26</sup> To „były główne kroki w systematycznym wyniszczaniu narodu ukraińskiego, w pochłanianiu go przez nową narodowość sowiecką”. R. Lemkin, *Sowieckie ludobójstwo w Ukrainie...*, s. 164, a także s. 161–162.

<sup>27</sup> Pomijając w tym miejscu narrację sowiecką/rosyjską na temat Wielkiego Głodu/*Hołodomoru*, wątpliwości badaczy dotyczą przede wszystkim problemu wyjątkowości genocydu narodu ukraińskiego

teoretycznoprawne rozumienie sowieckiego ludobójstwa narodu ukraińskiego, nie w kontrze do treści Konwencji ws. ludobójstwa, ale w zgodzie z nią, miało na celu zademonstrować opinii publicznej, po pierwsze, rzeczywisty cel polityki Moskwy względem różnych grup narodowych oraz etnicznych „uwięzionych” w ZSRS<sup>28</sup>, a po drugie, wagę samej Konwencji NZ z 1948 roku nawet pomimo prób ograniczenia jej zastosowania przez mocarstwa światowe, w tym Związek Sowiecki.

## Próby osądzenia sowieckiego ludobójstwa w wybranych państwach Europy Środkowo-Wschodniej a polityka rehabilitacji ZSRS w Federacji Rosyjskiej

Poza pewnymi działaniami o charakterze czysto politycznym, takimi jak tajny referat Nikity Chruszczowa *O kulcie jednostki i jego następstwach* z 24/25 lutego 1956 roku wygłoszony podczas XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (KPZR), w którym to referacie sowiecki przywódca poddał głębokiej krytyce zbrodniczy system represji stworzony przez Józefa Stalina, w czasie istnienia ZSRS nie zdobyto się na prawdziwe rozliczenie zbrodni sowieckich. Jedynym istotnym wydarzeniem odnoszącym się do potrzeby krytycznego spojrzenia na swoją przeszłość stało się powołanie stowarzyszenia „Memoriał” w styczniu 1989 roku na fali Gorbaczowskiej polityki przebudowy, zakładającej wdrożenie postulowanych haseł jawności oraz przyspieszenia.

Należy przy tym podkreślić, że po rozpadzie ZSRS Federacja Rosyjska w praktyce nie podjęła prawie żadnych działań w kierunku rozrachunku z totalitarną przeszłością —nie przeprowadzono dekomunizacji, nie uchwalono ustaw lustracyjnych lub przepisów o dekagiebizacji, nie wszczęto właściwych postępowań karnych. W istocie jedynym instrumentem tego rodzaju stało się uchwalenie ustawy o rehabilitacji ofiar represji politycznych z 1991 roku<sup>29</sup>. Kolejne lata to powrót do sowieckiej narracji na temat historii wokół mitu wielkiej wojny ojczyźnianej, osadzonego

---

na tle innych przypadków wystąpienia głodu na całym terytorium ZSRS, a także kwestii, czy był on skierowany przeciwko chronionej na gruncie Konwencji ws. ludobójstwa grupie narodowej, czy pominiętej w jej treści grupie społecznej/politycznej. Por. Г. Касьянов, *Past Continuous. Історична політика 1980-х – 2000-х: Україна та сусіди*, Київ 2018, s. 110–112, 129; A. Applebaum, *Czerwony głód*, przeł. B. Gadomska i W. Gadomska, Warszawa 2018, s. 398–412.

<sup>28</sup> Ludobójcza polityka lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku wydatnie przyczyniła się do zso-wietyzowania narodu ukraińskiego po drugiej wojnie światowej, o czym przekonywała choćby publikowana od lat sześćdziesiątych ukraińska literatura drugiego obiegu (tak zwany *samwydaw*). Por. T. Mychajłowa, „Już zapomniano, czym jest życie i czym jest świat, czym jesteś ty”. *Problem tożsamości narodowej w sowieckiej Ukrainie — kilka uwag do tomiku Wasyla Stusa „Wesoły cmentarz”*, „Władza Sądzenia” 2021, nr 20, s. 75–95.

<sup>29</sup> A. Grajewski, *Balast po komunizmie. Instytucjonalne rozliczenie komunizmu w krajach Europy Środkowej — opis struktur oraz okoliczności ich powstania*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 22, 2013, nr 2, s. 169–174.

w sensie normatywnym na gruncie ustawy „O uwiecznieniu zwycięstwa narodu sowieckiego w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej” z 1995 roku. Od kilku lat można zaś zaobserwować politykę rehabilitacji Związku Sowieckiego, osnowę rosyjsko-imperialnej polityki historycznej w wydaniu Władimira Putina, której towarzyszy likwidowanie wszelkich do tej pory niezależnie funkcjonujących instytucji mogących podważyć taki stan rzeczy<sup>30</sup>. Do właściwych działań normatywnych w tej mierze zaliczyć należy przede wszystkim nowelizację Konstytucji Federacji Rosyjskiej z 2020 roku utwierdzającą mit wielkiej wojny ojczyźnianej; poprawkę do wspomnianej ustawy z 1995 roku zakazującą utożsamiania działań Trzeciej Rzeszy z ZSRS; znowelizowany w 2014 roku — tuż po agresji Rosji na Ukrainę — kodeks karny FR penalizujący kwestionowanie wyroku MTW w Norymberdze oraz roli Związku Sowieckiego w czasie drugiej wojny światowej czy wreszcie likwidację stowarzyszenia „Memoriał” na mocy wyroku Sądu Najwyższego FR z 28 lutego 2022 roku, podtrzymującego wcześniejsze orzeczenia sądów niższych instancji. Pamiętając przy tym o aktywności publicznej samego prezydenta Putina, na przykład o jego orędziu do narodu rosyjskiego z 21 lutego 2022 roku, poprzedzającego o kilka dni pełnoskalową inwazję militarną Rosji na niepodległą Ukrainę, w którym to orędziu Putin odmówił Ukrainie nie tylko prawa do suwerenności i własnego państwa, lecz także prawa do swojej interpretacji historii (a co za tym idzie — możliwości wyboru swojej drogi na przyszłość)<sup>31</sup>, należy zauważyć, że jak się wydaje, trzymanie „ściślej pieczy” nad umysłami i wiedzą ludzi na temat dziejów ZSRS (a także Cesarstwa Rosyjskiego) jest jednym z kluczowych filarów polityki Kremla zmierzającej do odbudowy imperium.

Równocześnie — podobnie jak Cesarstwo Rosyjskie oraz Związek Sowiecki — współczesna Rosja także dąży do zdominowania i podbicia (także wojskowo) poszczególnych narodów, wobec których rości sobie rzekome historyczne prawa, próbując stworzyć nową wersję idei *homo sovieticus*, tym razem na kształt „nowego człowieka rosyjskiego świata” (*rusского mira*)<sup>32</sup>. Nie bez znaczenia są przy tym wysuwane przez Kreml oskarżenia pod adresem narodów chcących wydostać się spod moskiewskiego wpływu o „nacjonalizm” i „szowinizm” (po 1991 roku takie sformułowania padły w kierunku państw bałtyckich, zwłaszcza Litwy), „neonazizm” (tak Putin wyrażał się o Ukrainie po Rewolucji Godności) czy wręcz „dokonywanie zbrodni ludobójstwa na ludności rosyjskojęzycznej” (co miało w sensie faktycznym i „prawnym” usprawiedliwić inwazję rosyjską na Ukrainę pod koniec lutego 2022 roku, oficjalnie motywowaną koniecznością „ochrony ludności cywilnej Donbasu”

<sup>30</sup> Szerzej: M. Domańska, J. Rogoża, *Naprzód, w przeszłość! Rosyjska polityka historyczna w służbie „wiecznego” autorytaryzmu*, Warszawa 2021.

<sup>31</sup> M. Menkiszak, *Rosja: uznanie niepodległości Donbasu*, OSW, 22.02.2022, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-02-22/rosja-uznanie-niepodleglosci-donbasu> (dostęp: 20.03.2022).

<sup>32</sup> M.H. van Herpen, *Putinizm. Powolny rozwój radykalnego reżimu prawnicowego w Rosji*, przeł. J. Okuniewski, Gdańsk 2014.

przed genocydem z rąk „faszystowskiego reżimu w Kijowie”<sup>33</sup>). Jest to jasne nawiązanie do wskazywanych powyżej prób ZSRS integralnego powiązania ludobójstwa z ideologią faszystowsko-nazistowską podczas *travaux préparatoires* do Konwencji ws. ludobójstwa, a jednocześnie przykład jawnego wypaczenia wykorzystania prawnej kategorii „zbrodni nad zbrodniami” dla usprawiedliwienia własnej zbrodniczej polityki imperialnej.

Na tym tle należy wskazać, że po przemianach lat 1989 i 1991 inne państwa — były republiki sowieckie lub państwa satelickie ZSRS — pomimo pewnych trudności prawnych podjęły działania w zakresie rozliczeń z systemem totalitarnym/autorytarnym przede wszystkim w ujęciu wewnętrznym, to jest osądzenia lub napiętnowania zbrodni władzy komunistycznej w danym państwie, choć ich skala i zaangażowanie różniły się w zależności od uwarunkowań polityczno-prawnych konkretnego przypadku państwa postkomunistycznego<sup>34</sup>. Prób odnoszących się do możliwości bezpośredniego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej przedstawicieli organów władzy ZSRS było znacznie mniej, jednak te, które zostały podjęte przez kilka państw Europy Środkowo-Wschodniej, świadczą o wyraźnym dążeniu do prokuratorsko-sądowej kwalifikacji prawnej części zbrodni sowieckich jako zbrodni ludobójstwa, nawet jeśli osądzenie samych sprawców z różnych przyczyn nie byłoby już możliwe (na przykład skutek ich wcześniejszej śmierci).

Za przykład mogą posłużyć działania podjęte w Ukrainie, Polsce oraz Litwie. Wszystkie one dotyczyły zbrodniczych działań sowieckich wymierzonych w poszczególne narody w sensie egzystencjalnym<sup>35</sup>.

<sup>33</sup> W zarządzeniu z 16 marca 2022 roku o zastosowaniu środków tymczasowych Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (MTS) w Hadze (w sprawie *Ukraina przeciwko Rosji*; nr 2022/11) orzekł, że nie istnieją żadne wiarygodne dowody, które pozwalałyby twierdzić FR, że państwo ukraińskie dokonało „ludobójstwa na ludności Donbasu”, a sama Konwencja NZ z 1948 roku nie daje podstaw do podjęcia interwencji zbrojnej w celu zapobieżenia genocydowi, co czyniło atak zbrojny Rosji całkowicie nielegalnym, będącym naruszeniem normy *ius cogens*, to jest zakazu agresji w prawie międzynarodowym.

<sup>34</sup> Podstawowymi problemami były brak właściwego prawa penalizującego czyny władzy komunistycznej, zastosowanie instytucji przedawnienia oraz brak doświadczenia w osądzaniu zbrodni międzynarodowych, zwłaszcza zbrodni przeciwko ludzkości. Inną koniecznością stało się znalezienie balansu pomiędzy chęcią nieskrepowanego osądzenia przewinień reżimu niedemokratycznego a budowaniem demokratycznego państwa prawnego (*rule of law*), przestrzegającego standardów prawa międzynarodowego praw człowieka i unikającego pokusy „politycznej zemsty” na przedstawicielach *ancien régime*. Por. T. Lachowski, *From USSR totalitarianism to putinism – Is Nuremberg-2 trial possible concerning Soviet crimes?*, [w:] *Surviving near the Empire: Price of the Modern Kremlin's Aggression*, red. P. Lodyn, Ivano-Frankivsk 2021, s. 143–149.

<sup>35</sup> Inne przykłady zbrodni sowieckich, które można by określić mianem ludobójstwa, to zbrodnicze działania skierowane wobec zamieszkujących ZSRS mniejszości narodowych, jak choćby tak zwana operacja polska z lat 1937–1938 czy masowe wysiedlenie Tatarów krymskich z Krymu w 1944 roku. Cezurą najpoważniejszych zbrodni był 1953 rok, czyli moment śmierci Józefa Stalina, a jednocześnie zakończenie pierwszego etapu tworzenia *homo sovieticus*. Warto jednak dodać, że system łagrów (Gulag), w którym śmierć poniosły setki tysięcy „wrogów władzy sowieckiej”, funkcjonował aż do 1987 roku.

Po pierwsze, warto wskazać na specjalne postępowanie karne toczone w Ukrainie w latach 2009–2010 w sprawie Wielkiego Głodu (*Hołodomoru*) jako ludobójstwa popełnionego przez władzę sowiecką przeciwko narodowi ukraińskiemu. Prokuratura Generalna Ukrainy postawiła w stan oskarżenia przedstawicieli najwyższego kierownictwa ZSRS i USRS: Józefa Stalina, Wiaczesława Mołotowa, Łazara Kaganowicza, Pawła Postyszewa, Stanisława Kosiora, Własa Czubara i Mendla Chatajewicza, zarzucając im dokonanie zbrodni ludobójstwa na narodzie ukraińskim poprzez stworzenie sztucznego głodu. W związku z faktem, że wszyscy oskarżeni w trakcie procesu już nie żyli, Sąd Apelacyjny w Kijowie umorzył postępowanie postanowieniem z 13 stycznia 2010 roku<sup>36</sup>. W postanowieniu wskazano jednak, że stworzenie warunków sztucznego głodu było działaniem w zamiarze zniszczenia (w części) grupy narodowej Ukraińców — podkreślono, że ludność chłopska, która w szczególny sposób była dotknięta tragedią Wielkiego Głodu, stanowiła wówczas emanację narodu ukraińskiego. Sąd w Kijowie stwierdził, że zbrodnia ta powinna być kwalifikowana jako zbrodnia ludobójstwa zarówno na gruncie Konwencji ws. ludobójstwa, jak i ukraińskiego prawa krajowego. Orzeczenie postrzegać można tym samym jako sądowe dopełnienie wcześniejszych działań legislacyjnych — na gruncie ustawy uchwalonej przez Radę Najwyższą w 2006 roku *Hołodomor* lat 1932–1933 uznano za ludobójstwo narodu ukraińskiego. Niemniej, jeśli pamiętać o w istocie specjalnym i symbolicznym charakterze postępowania, pewne wątpliwości prawne wzbudziło retrospektywne (choć nieretroaktywne — nikogo wszak nie skazano w rozumieniu prawa karnego) wykorzystanie postanowień Konwencji NZ z 1948 roku dla oceny wydarzeń wcześniejszych. Ponadto w orzeczeniu skupiono się wyłącznie na Wielkim Głodzie lat 1932–1933, a nie próbowano rozszerzyć badanej materii na szerszy kontekst represyjnej polityki Sowietów wymierzonej w Ukraińców w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku (również w inteligencję czy duchowieństwo) na kształt przedstawionego powyżej rozumienia ludobójstwa narodu ukraińskiego przez Rafała Lemkina, co zasadniczo zawęziło prawną-sądową interpretację ludobójczych praktyk władzy sowieckiej w USRS ukierunkowanych na urzeczywistnienie idei *homo sovieticus*<sup>37</sup>.

Po drugie, warto przywołać w tym kontekście toczące się wciąż w Polsce postępowanie prokuratorskie w sprawie zbrodni katyńskiej, podczas której funkcjonariusze NKWD wymordowali nie mniej niż 21 768 obywateli polskich (różnych narodowości: polskiej, ukraińskiej, białoruskiej oraz żydowskiej) wiosną 1940 roku. „Podstawą prawną” działania NKWD była uchwała nr P13/144 z 5 marca 1940 roku podpisana przez Józefa Stalina i członków Politbiura. Prokuratorzy Instytutu Pamięci Narodowej (IPN) kwalifikują zbrodnię katyńską jako zbrodnię wojenną oraz zbrodnię przeciwko ludzkości „w jej najcięższej postaci — ludobójstwa, ponieważ motywem działania sprawców wydających polecenie z 5 marca 1940 roku była

<sup>36</sup> Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Kijowie z 13 stycznia 2010 roku, sprawa nr 1-33/2010.

<sup>37</sup> Por. G. Pobereźny, *Totalitarno-kolonialny wymiar sowieckiego ludobójstwa...*, s. 59–60.

likwidacja obywateli polskich z powodu ich przynależności narodowościowej, co miało zapobiec w przyszłości odrodzeniu, w oparciu o ich potencjał intelektualny, polskiej państwowości<sup>38</sup>. Tak sformułowana kwalifikacja przekonuje, że prokuratorzy IPN posługują się w istocie „prawem norymberskim”, ponieważ w momencie, w którym zbrodnia katyńska została popełniona, nie obowiązywała jeszcze Konwencja ws. ludobójstwa (uchwalona osiem lat później), a zbrodnia ludobójstwa nie była również objęta kognicją MTW w Norymberdze. Należy przy tym zauważyć, że choć istnieją spory w doktrynie prawa międzynarodowego, czy zbrodnia katyńska spełnia kryteria definicji zbrodni ludobójstwa<sup>39</sup>, to warto wskazać, że zaplanowany charakter wymordowania, na podstawie imiennych list, polskich jeńców wojennych (elity państwa polskiego) postrzeganych jako niebezpieczeństwo dla władzy sowieckiej na obszarach wschodnich województw Drugiej Rzeczypospolitej, nielegalnie wcielonych do ZSRS w następstwie napaści zbrojnej na Polskę 17 września 1939 roku, prowadzi do wniosku, że zbrodnia ta może być uznana za zbrodnię ludobójstwa (patrzac socjologicznie — elitobójstwa)<sup>40</sup> choćby w ujęciu teoretycznym i retrospektywnym (umożliwiła bowiem łatwiejsze zsovietyzowanie części narodu polskiego zamieszkującej terytorium Związku Sowieckiego)<sup>41</sup>.

Po trzecie, niezwykle aktywne na polu osądzenia przypadków sowieckiego ludobójstwa okazały się państwa bałtyckie, a zwłaszcza Litwa. W państwie tym już w 1992 roku uchwalono specjalną ustawę o odpowiedzialności za ludobójstwo ludności Litwy (opartą na paradygmacie „podwójnego ludobójstwa” popełnionego zarówno przez okupanta niemieckiego, jak i sowieckiego). W kolejnych nowelizacjach litewskiego kodeksu karnego poszerzono zaś definicję zbrodni ludobójstwa znaną z Konwencji ws. ludobójstwa o dwie dodatkowe grupy chronione — grupę społeczną i grupę polityczną. Działanie to miało na poziomie normatywnym odzwierciedlać represje sowieckie wymierzone w naród litewski (na przykład inteligencję czy powojenny antysowiecki ruch niepodległościowy, tak zwanych leśnych braci), między innymi poprzez masowe deportacje w głąb ZSRS, aresztowania czy zabójstwa. Niemniej, oskarżanie i skazywanie byłych funkcjonariuszy NKWD, MGB, KGB, Armii Czerwonej czy innych organów władzy sowieckiej za zbrodnię ludobójstwa na podstawie definicji szerszej w porównaniu z Konwencją NZ z 1948 roku wzbudziło wątpliwości prawne co do retroaktywnego zastosowania norm prawa karnego, czyli działania sprzecznego z zasadą zakazu karania bez właściwej podstawy prawnej

<sup>38</sup> *Zbrodnia katyńska. Polskie śledztwo*, Warszawa 2005, s. 9 n.

<sup>39</sup> Badacze krytyczni wobec oceny zbrodni katyńskiej jako ludobójstwa nie odmawiają przy tym kwalifikacji jej jako zbrodni wojennej. Zob. P. Grzebyk, *Mord katyński — problematyczna kwalifikacja (w związku z artykułem Karola Karskiego)*, „Sprawy Międzynarodowe” 64, 2011, nr 2, s. 83–102.

<sup>40</sup> O ludobójczym charakterze zbrodni katyńskiej traktowały także uchwały Sejmu RP (między innymi z 22 marca 2005 roku oraz 23 września 2009 roku).

<sup>41</sup> W. Kulesza, *Zbrodnia katyńska jako zbrodnia ludobójstwa*, [w:] *Zbrodnia katyńska. W kręgu prawdy i kłamstwa*, red. S. Kalbarczyk, Warszawa 2010, s. 52–67.

(co gwarantuje art. 7 EKPC)<sup>42</sup>. Warto w tym miejscu nadmienić, że w następstwie rozbudowanego dialogu sądów krajowych litewskich z Europejskim Trybunałem Praw Człowieka (dalej: ETPC) przyjęto za obowiązującą interpretację, że walczący z okupacją sowiecką po drugiej wojnie światowej leśni bracia stanowili emanację narodu litewskiego, a zatem grupę narodową chronioną przez postanowienia Konwencji ws. ludobójstwa, a nie grupę społeczno-polityczną, nieobjętą ochroną na jej gruncie<sup>43</sup>. Za przełomowy w tej mierze należy uznać wyrok ETPC w sprawie *Drelingas przeciwko Litwie* z 2019 roku<sup>44</sup>, w którym Trybunał stwierdził, że skazanie przez sądy litewskie Stanislovasa Drelingasa (pracownika MGB/KGB) za popełnienie zbrodni ludobójstwa poprzez udział w 1956 roku w operacji, w której zatrzymano Adolfa Ramanauskasa („Vanagasa”), lidera leśnych braci, miało swoje oparcie w obowiązującym prawie międzynarodowym oraz krajowym (jak zostało to już nadmienione, ZSRS ratyfikował Konwencję ws. ludobójstwa 3 maja 1954 roku). Co ciekawe, w sprawie tej nie doszło do zbrodni zabójstwa, a „jedynie” wyeliminowania z życia publicznego jednej z kluczowych figur antysowieckiego ruchu oporu (później straconego w wyniku sfinansowanego procesu). Miało to na celu osłabienie działania partyzantów — doprowadzenie do zaprzestania dalszej walki narodowo-wyzwoleńczej — a tym samym umożliwienie efektywniejszego zsovietyzowania narodu litewskiego, co bez wątplenia zbliża percepcję zbrodni ludobójstwa w ujęciu sądów litewskich do koncepcji Rafała Lemkina<sup>45</sup>.

Wszystkie wymienione powyżej przypadki przekonują zaś, że w rozumieniu państw Europy Środkowo-Wschodniej polityka sowiecka prowadzona w celu urzeczywistnienia idei *homo sovieticus* nosiła znamiona ludobójstwa (co więcej, w Lemkinowskim rozumieniu genocydu, nieograniczonym wyłącznie do fizycznej eksterminacji danej grupy narodowej). Przedstawione próby wykorzystania prawnomiędzynarodowej kategorii zbrodni ludobójstwa są jednocześnie przykładami rozproszonej „Norymbergi 2” w sytuacji, w której powołanie specjalnego międzynarodowego sądu karnego dla osądzenia zbrodni sowieckich na kształt MTW było i pozostaje niemożliwe z przyczyn politycznych (brak woli, zwłaszcza ze strony FR) oraz prawnych (problem właściwego prawa w ujęciu temporalnym czy upływ czasu od popełnionych zbrodni, w tym śmierć większości sprawców zbrodni, zwłaszcza

<sup>42</sup> W wyroku z 20 października 2015 roku w sprawie *Vasiliauskas przeciwko Litwie* (skarga nr 35343/05) ETPC stwierdził, że Litwa naruszyła art. 7 EKPC względem byłego pracownika MGB poprzez skazanie go za zbrodnię ludobójstwa popełnioną na przedstawicielach leśnych braci, zlikwidowanych jako reprezentanci grupy politycznej, a zatem grupy niechronionej na gruncie Konwencji ws. ludobójstwa.

<sup>43</sup> Zob. N. Bruskina, *The crime of genocide against the Lithuanian partisans: A dialogue between the Council of Europe and the Lithuanian courts*, „European Papers” 5, 2020, nr 1, s. 137–159.

<sup>44</sup> Wyrok ETPCz 12 marca 2019 roku w sprawie *Drelingas przeciwko Litwie* (skarga nr 28859/16).

<sup>45</sup> T. Lachowski, *Sowieckie ludobójstwo i prawo międzynarodowe. Litewskie zmagania ze zbrodniami ZSRS w świetle orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Drelingas*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 19, 2021, nr 2, s. 252–254.



z okresu stalinowskiego)<sup>46</sup>. Wreszcie, istniejące obecnie międzynarodowe sądy karne, jak MTK, z powodu ograniczeń w ramach jurysdykcji czasowej, nie są w stanie zająć się zbrodniami popełnionymi w trakcie istnienia ZSRS.

Równocześnie warto podkreślić, że poza wymiarem prawnokarnym, na gruncie prawa międzynarodowego publicznego nie istnieje instytucja przedawnienia, a ze względu na fakt, że FR jest kontynuatorem prawnym ZSRS (podmiotem tożsamym), to powinna ona prawnie odpowiadać za zbrodnie dokonane przez Związek Sowiecki (jako państwo). Opisywana w tej części rozważań polityka historyczna FR zmierzająca do rehabilitacji ZSRS ma zatem również swój świadomie ukształtowany wymiar zewnętrzny, to jest osłabienie zdolności politycznych poszczególnych zainteresowanych państw mogących doprowadzić do wykorzystania przez nie dostępnych mechanizmów prawnomiędzynarodowych dla stwierdzenia odpowiedzialności FR za zbrodnie sowieckie.

## Podsumowanie

Zdecydowana większość zbrodni sowieckich do dziś nie została rozliczona — zwłaszcza w FR. Mit wielkiej wojny ojczyźnianej i ZSRS jako głównego państwa walczącego z nazizmem stał się osnową polityki historycznej współczesnej Rosji, a także „podstawą” swoistego „roszczenia” Moskwy wobec państw i narodów, które historycznie wchodziły w skład Cesarstwa Rosyjskiego lub Związku Sowieckiego (co szczególnie widać po rozpoczęciu przez Kreml pełnoskalowej wojny przeciwko niepodległej Ukrainie 24 lutego 2022 roku w celu jej całkowitego podporządkowania interesom Rosji). Jednocześnie to właśnie polityka imperialna ZSRS prowadzona względem państw i narodów, które w latach dwudziestych XX wieku, a następnie po drugiej wojnie światowej weszły w skład państwa sowieckiego, w celu urzeczywistnienia idei *homo sovieticus* nosiła znamiona polityki genocydalnej (obecnie nowym wariantem ideologii Kremla stała się zaś koncepcja *rusского mira*).

Twórca prawnomiędzynarodowego pojęcia zbrodni ludobójstwa Rafał Lemkin postrzegał szereg zbrodni sowieckich — jak *Hołodomor* czy masowe deportacje Bałtów — jako ludobójstwo w zgodzie z postanowieniami Konwencji NZ ws. ludobójstwa z 1948 roku. Co istotne, Lemkin rozumiał genocyd jako skoordynowany plan działań różnego typu, nieograniczony wyłącznie do czysto fizycznej eksterminacji, wymierzony w daną zbiorowość, zwłaszcza grupę narodową. Wysiłki podjęte przez kilka państw Europy Środkowo-Wschodniej po przełomach lat 1989 i 1991 w celu osądzenia części zbrodni sowieckich jako właśnie zbrodni ludobójstwa demonstrują jednoznacznie prawną ocenę zbrodniczych czynów ZSRS, zarówno w duchu koncepcji Lemkina, jak i w zgodzie z obowiązującym prawem międzynarodowym w tej materii.

<sup>46</sup> Szerzej: T. Lachowski, *From USSR Totalitarianism to Putinism...*, s. 167 n.

Na koniec rozważań warto zauważyć, że analizowane w niniejszym opracowaniu postępowania karne prowadzone w Ukrainie, Polsce czy państwach bałtyckich w sprawie *Hołodomoru*, zbrodni katyńskiej czy represji na Bałtach mogą być poczytywane jako przykład rozproszonej „Norymbergi 2”, to jest jednoczesnego symbolicznego, ale i prokuratorsko-sądowego rozliczenia zbrodni ZSRS w sytuacji, w której powołanie specjalnego trybunału na kształt MTW w Norymberdze dla zbrodni sowieckich pozostaje niemożliwe z powodów politycznych, a także (częściowo) prawnych.

## Bibliografia

### Literatura

- Applebaum A., *Czerwony głód*, przeł. B. Gadomska i W. Gadomska, Warszawa 2018.
- Bruskińska N., *The crime of genocide against the Lithuanian partisans: A dialogue between the Council of Europe and the Lithuanian courts*, „European Papers” 5, 2020, nr 1, s. 137–159.
- Courtois S., *Zbrodnie komunizmu*, [w:] S. Courtois et al., *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, Warszawa 1999, s. 23–49.
- Domańska M., Rogoża J., *Naprzód, w przeszłość! Rosyjska polityka historyczna w służbie „wiecznego” autorytaryzmu*, Warszawa 2021.
- Grajewski A., *Balast po komunizmie. Instytucjonalne rozliczenie komunizmu w krajach Europy Środkowej — opis struktur oraz okoliczności ich powstania*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 22, 2013, nr 2, s. 153–182.
- Grzebyk P., *Mord katyński — problematyczna kwalifikacja (w związku z artykułem Karola Karskiego)*, „Sprawy Międzynarodowe” 64, 2011, nr 2, s. 83–102.
- Grzebyk P., *Odpowiedzialność karna za zbrodnię agresji*, Warszawa 2010.
- Herpen van M.H., *Putinizm. Powolny rozwój radykalnego reżimu prawniczego w Rosji*, przeł. J. Okuniewski, Gdańsk 2014.
- Kulesza W., *Zbrodnia katyńska jako zbrodnia ludobójstwa*, [w:] *Zbrodnia katyńska. W kręgu prawdy i kłamstwa*, red. S. Kalbarczyk, Warszawa 2010, s. 52–67.
- Lachowski T., *From USSR totalitarianism to putinism - Is Nuremberg-2 trial possible concerning Soviet crimes?*, [w:] *Surviving near the Empire: Price of the Modern Kremlin's Aggression*, red. P. Lodyn, Ivano-Frankivsk 2021, s. 129–192.
- Lachowski T., *Sowieckie ludobójstwo i prawo międzynarodowe. Litewskie zmagania ze zbrodniami ZSRS w świetle orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Drelingas*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 19, 2021, nr 2, s. 237–258.
- Laplante L.J., *Outlawing amnesty: The return of criminal justice in transitional justice schemes*, „Virginia Journal of International Law” 49, 2009, s. 916–984.
- Lemkin R., *Przestępstwa polegające na wywołaniu niebezpieczeństwa międzypaństwowego jako delicta iuris gentium*, „Głos Prawa. Przegląd prawniczy Allerhanda” 1, 2018, nr 1–2, s. 130–137.
- Lemkin R., *Rządy państw Osi w okupowanej Europie. Prawa okupacyjne, analiza rządzenia, propozycje zadośćuczynienia*, przeł. A. Bieńczyk-Missala, Warszawa 2013.
- Lemkin R., *Sowieckie ludobójstwo w Ukrainie*, [w:] P. Лемкін, *Радянський геноцид в Україні. Стаття 28 мовами*, Київ 2009, s. 160–165.

- Menkiszak M., *Rosja: uznanie niepodległości Donbasu*, OSW, 22.02.2022, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-02-22/rosja-uznanie-niepodleglosci-donbasu>.
- Mychajłowa T., „Już zapomniano, czym jest życie i czym jest świat, czym jesteś ty”. *Problem tożsamości narodowej w sowieckiej Ukrainie — kilka uwag do tomiku Wasyla Stusa „Wesoły cmentarz”*, „Władza Sądzenia” 2021, nr 20, s. 75–95.
- Nijkowski L.M., *Ludobójstwo. Historia i socjologia ludzkiej destruktywności. Popularne wprowadzenie*, Warszawa 2018.
- Pobereżny G., *Totalitarno-kolonialny wymiar sowieckiego ludobójstwa narodu ukraińskiego w świetle myśli Rafała Lemkina. Analiza politologiczna*, „Władza Sądzenia” 2021, nr 20, s. 53–73.
- Sawicki J., *Ludobójstwo. Od pojęcia do konwencji 1933–1948*, Kraków 1949.
- Schabas W.A., *Genocide in International Law. The Crime of Crimes*, Cambridge-New York 2009.
- Seibert-Fohr A., *Prosecuting Serious Human Rights Violations*, Oxford 2009.
- Szawłowski R., *Rafał Lemkin. Biografia intelektualna*, Warszawa 2020.
- Teterska T., *Rosja–ONZ: główne kierunki współpracy*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2, 2005, nr 3, s. 99–107.
- Wierczyńska K., *Pojęcie ludobójstwa w kontekście orzecznictwa międzynarodowych trybunałów karnych ad hoc*, Warszawa 2010.
- Zbrodnia Katyńska. *Polskie śledztwo*, Warszawa 2005.
- Касьянов Г., *Past Continuous. Исторична політика 1980-х – 2000-х: Україна та сусіди*, Київ 2018.
- НКВД та Голодомор: опубліковані документи репресій за перепис населення, Центр досліджень визвольного руху, 27.11.2020, <http://cdvr.org.ua/28371/2020/11/27/?fbclid=IwAR3Vv7FrAd2i0uH9uz3grV15pOoErKpX-2zUPPvAQ8JAn8sm9E3feXJDILs>.

## Akty prawne

Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 9 grudnia 1948 roku (ratyfikowana zgodnie z ustawą z dnia 18 lipca 1950 roku, Dz.U. z 1952 r. Nr 2, poz. 9).

## Orzeczenia sądowe

- Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Kijowie z 13 stycznia 2010, sprawa nr 1-33/2010.
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 20 października 2015 roku w sprawie *Vasiliauskas przeciwko Litwie* (skarga nr 35343/05).
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 12 marca 2019 roku w sprawie *Drelingas przeciwko Litwie* (skarga nr 28859/16).
- Wyrok Międzynarodowego Trybunału Wojskowego z 30 września / 1 października 1946 roku, *Proces głównych zbrodniarzy wojennych*, [https://avalon.law.yale.edu/subject\\_menus/judcont.asp](https://avalon.law.yale.edu/subject_menus/judcont.asp).
- Zarządzenie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z 16 marca 2022 roku w sprawie *Ukraina przeciwko Rosji* (nr 2022/11).